

Sygn. akt I Ca 486/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - SSO Tomasz Deptuła

Sędziowie: SO Jerzy Dymke - spr.

SR del. do SO Monika Strzyżewska

Protokolant: sekr. sąd. Ewelina Nadolna

po rozpoznaniu w dniu 30 stycznia 2014r. w Ostrołęce

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) SA z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie

na skutek apelacji pozwanego od wyroku Sądu Rejonowego w Przasnyszu z dnia 12 września 2013r., sygn. akt I C 551/12

orzeka:

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten tylko sposób, że obniża zasądzoną kwotę 9.000 zł do kwoty 7.000 zł (siedem tysięcy złotych) oraz znosi wzajemnie między stronami koszty procesu za I instancję;
2. oddala apelację w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 683 zł (sześćset osiemdziesiąt trzy złote) tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu za II instancję.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 września 2013 r. Sąd Rejonowy w Przasnyszu częściowo uwzględnił powództwo M. K., wniesione w dniu 5 września 2012 r., zasądzając na jej rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwotę 9.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 2 września 2011 r. oraz kwotę 587,50 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt I); w pozostałym zakresie powództwo oddalił (pkt II); zwrócił powódce niewykorzystaną zaliczkę na koszty opinii biegłych (pkt III); zniósł między stronami koszty zastępstwa prawnego (IV). W pisemnym uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że z tytułu dochodzonego pozvem zadośćuczynienia pieniężnego w kwocie 17.500 zł za krzywdę doznaną przez powódkę w związku ze śmiercią jej siostry E. K. w wypadku drogowym w dniu 15 kwietnia 2011 r. należało zasądzić na jej rzecz na podstawie art. 446 § 4 k.c. kwotę 9.000 zł, co wynikało z następujących okoliczności. Powódka bardzo przeżyła tragiczną śmierć młodszej, 18-letniej siostry, z którą była bardzo uczuciowo związana, spędzała dużo czasu, pomagała w nauce, wspierała w trudnych chwilach. Jej śmierć wywołała u powódki depresję sytuacyjną, która wymagała leczenia psychiatrycznego w warunkach ambulatoryjnych w okresie do września 2012 r.

Pozwany zakład ubezpieczeń, który ponosił odpowiedzialność cywilną za szkodę wyrządzoną przez będącego sprawcą wypadku kierowcę samochodu, w którym siostra powódki jechała jako pasażerka na przednim siedzeniu, uznał, że zadośćuczynienie powinno wynosić 20.000 zł i po przyjęciu przyczynienia się zmarłej do zwiększenia szkody w 30% wskutek jazdy bez zapiętych pasów bezpieczeństwa i proporcjonalnym obniżeniu świadczenia, wypłacił powódce kwotę 14.000 zł. W ocenie Sądu Rejonowego, zadośćuczynienie powinno być wyższe i wyrażać się w kwocie 32.857 zł, co po uwzględnieniu przyczynienia i odpowiednim obniżeniu świadczenia uzasadniało zasądzenie dla powódki brakującej kwoty 9.000 zł. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zważając, że powódka wygrała proces w ok. 50 %.

Apelację od powyższego wyroku w części uwzględniającej powództwo złożył pozwany (...) S. A., wnosząc o jego zmianę przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. Zarzucił naruszenie art. 446 § 4 k.c. oraz art. 233 k.p.c. przez uznanie, że wystąpiły podstawy do ustalenia zadośćuczynienia wyższego od przyznanego w postępowaniu likwidacyjnym.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce zważył, co następuje:

Apelacja podlegała częściowemu uwzględnieniu, aczkolwiek z przyczyny bezpośrednio w niej nie wyłuszczonej. Krzywdę ludzką jest bardzo trudno wycenić w pieniądzu i wysokość zadośćuczynienia za jej doznanie zawsze może stanowić kwestię dyskusyjną. Z uwagi na specyfikę tego świadczenia przyjmuje się w orzecznictwie, że korygowanie wysokości zadośćuczynienia w instancji apelacyjnej jest możliwe jedynie w razie rażącej niewspółmierności zasądzonej kwoty (por. wyroki SN: z 24.01.00 r., (...) – LEX 69426; z 26.07.01 r. II CKN 889/00 – LEX 52471; z 18.11.04 r., I CK 219/04 – LEX 146356). W okolicznościach niniejszej sprawy nie byłoby zasadniczo podstaw do takiej ingerencji, gdyby nie niemożność akceptacji określenia „wyjściowego” zadośćuczynienia z dokładnością do jednej złotówki na kwotę 32.857 zł, bez przedstawienia sposobu dokonania tego wyliczenia, którego zresztą, zdaniem Sądu II instancji, nie dałoby się znaleźć i obronić. Sąd Rejonowy, trafnie nawiązując we wcześniejszej partii uzasadnienia do konieczności ustalania „odpowiedniej sumy” zadośćuczynienia z art. 446 § 4 k.c. przy pomocy pewnego szacunku i przybliżenia, sam niekonsekwentnie zastosował jakąś odmienną, nieznaną metodę, która doprowadziła do dowolnego i sztucznego wyniku sprawiającego nieodparte wrażenie, że został wymyślony ex post dla uzasadnienia kwoty zasądzonej w wyroku, podczas gdy prawidłowa kolejność rozumowania i operacji matematycznych powinna być odwrotna. Naprawiając błąd Sądu Rejonowego należało przyjąć, że pełne zadośćuczynienie w tej sprawie wynosiło 30.000 zł, co w rezultacie, przy niezmiennych pozostałych założeniach, oznaczało, że powódce należało się z omawianego tytułu świadczenie w kwocie 21.000 zł (tj. 70% od 30.000), a ponieważ otrzymała na jego poczet w toku postępowania likwidacyjnego 14.000 zł, do zasądzenia na jej rzecz pozostawała kwota 7.000 zł.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy, stwierdzając naruszenie przepisu art. 446 § 4 k.c., orzekł zgodnie z kierunkiem apelacji jak w sentencji w pkt 1 na zasadzie art. 386 § 1 k.p.c. Dalej idąca apelacja nie mogła odnieść skutku, jako oparta na dowolnej polemice i bezzasadna, ponieważ kwoty 30.000 zł zadośćuczynienia nie można było uznać za rażąco wygórowaną; dlatego orzeczono jak w sentencji w pkt 2 na podstawie art. 385 k.p.c. W wyniku zmiany wyroku powódka ostatecznie wygrała sprawę w pierwszej instancji w 40% ((...).500) i przy zastosowaniu tego wskaźnika należało rozdzielić stosunkowo koszty procesu w tej instancji. Każda ze stron poniosła koszty zastępstwa radcowskiego w tej samej wysokości (po 2.417 zł), a powódka ponadto opłatę od pozwu w kwocie 875 zł (k. 9) i wydatek na opinię biegłego psychologa w kwocie 300 zł (k. 207). Obie strony poniosły zatem koszty łącznie na sumę 6.009 zł, z czego 60% obciążało powódkę, tj. 3600 zł, i tyle właśnie, w bardzo niewielkim zaokrągleniu, rzeczywiście poniosła – stąd postanowienie w pkt 1 sentencji na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. (przy zastosowaniu wymuszonej przez Sąd Rejonowy techniki zamieszczania rozstrzygnięcia o kosztach w tym samym punkcie sentencji, co o roszczeniu głównym, choć bardziej poprawna jest forma rozłączna).

W instancji apelacyjnej pozwany wygrał sprawę tylko w 22 % ((...)), dlatego w pkt 3 sentencji należało od niego zasądzić na podstawie art. 100 zd. 1 w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. proporcjonalną część kosztów zastępstwa procesowego, poniesionych w tej instancji przez powódkę.